

EWAKUACJA NIEMCÓW Z PODLASIA I LITWY¹

Jak się dowiadujemy, wczoraj wieczorem odbyła się generała Szeptyckiego konferencja, w której wzięli udział: przedstawiciele min. Spraw zagranicznych, ambasady niemieckiej Ober-Ostu. Konferencja miała na celu uregulowanie kwestji związanych z wycofywaniem wojsk niemieckich z Podlasia i Litwy. Delegaci ministerstwa spraw zagranicznych postawili szereg żądań, w szczególności jak najszybszego opuszczenia terenów na zachód od Bugu, co zostało już przez ambasadę niemiecką zapowiedziane. Delegaci ministerstwa spraw zagranicznych domagali się również natychmiastowego zniesienia zakazu wywozu towarów z państwa niemieckiego do Polski. Delegaci niemieccy odłożyli definitywną odpowiedź do chwili otrzymania wskazówek od swych władz.



BRZEŚĆ LITEWSKI. Wszystkie wiadomości, które tu nadchodzą, wskazują na to, że wśród Niemców szerzy się coraz bardziej dezorganizacja i niezgoda pomiędzy poszczególnymi władzami żołnierskim, - których kompetencje z natury rzeczy nie mogą być ściśle określone.

Komendanci niemieccy nie tają się z tem, że dalsze utrzymywanie żołnierstwa w karbach jest niemożliwe i że armja, stojąca na Ukrainie, nie da się odtransportować do ojczyzny w zwartych oddziałach.

W ostatnich dniach ukazał się odezwa Wielkiej Rady żołnierskiej, która zapewniała o sympatiach Niemców do narodu polskiego.

W Brześciu bawi starosta ukraiński, - który kontrasygnuje rozporządzenia władz niemieckich. Ukraińcy agituja za wysyłaniem posiłków do Galicji Wschodniej.

Wracają obecnie w wielkiej ilości mieszkańcy, wysiedleni w czasie wojny przez Rosjan. Cała okolica jest niespokojna, szerzy się bandytyzm, niemający jednak zabarwienia specyficznie antypolskiego. (Polonja).



PAT donosi: Jak się dowiadujemy przy Min. Spraw Zewnętrznych utworzona będzie komisja dla spraw litewskich i białoruskich. Na kierownika komisji upatrzonym jest p. Witold kamieniecki.



Przybyła do warszawy osoba, która wyjechała z Brześcia Litewskiego w sobotę wieczorem i przywiozła następujące wiadomości: Zarząd cywilny w Brześciu jest ukraiński, wojskowy zaś – niemiecki. – Rządzi tam „Wielka Rada żołnierska”, - która wydaje przepustki. W Brześciu przebywa komisarz ukraiński i „uprawa” ukraińska. Obwieszczenia i rozporządzenia wydawane są w języku ukraińskim. Czynny jest tylko jeden teatr: żargonowy. Kupcy robią świetne interesy, ponieważ przez miasto przewędrowuje mnóstwo ludzi.

Źródło: „Kurjer Polski”, 1918, nr 302, s. 1.

¹ Pisownia tekstu źródłowego jest zgodna z oryginałem.